



Sygn. akt II PK 253/11

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 1 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa S. R.

przeciwko Urzędowi Kontroli Skarbowej w B.

o wyrównanie wynagrodzenia, nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 czerwca 2012 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 19 maja 2011 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną;**
- 2. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w B. – Sąd Pracy wyrokiem z 8 grudnia 2010 r., oddalił powództwo S. R. przeciwko Urzędowi Kontroli Skarbowej o wyrównanie wynagrodzenia oraz o wyrównanie nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej.

Powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 41.596,87 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wyrównania wysokości wynagrodzenia za pracę. Twierdziła, że zgodnie z art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych powinna była, po odwołaniu z zajmowanego wcześniej stanowiska wicedyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w By. i powierzeniu jej stanowiska inspektora kontroli skarbowej w pozwanym Urzędzie Kontroli Skarbowej, otrzymywać nadal wynagrodzenie nie niższe od otrzymywanego przez nią na stanowisku wicedyrektora, a więc nie niższe od kwoty 8.594,00 zł brutto. Kwota dochodzona pozwem stanowiła różnicę pomiędzy wynagrodzeniem faktycznie wypłaconym powódce, a wynagrodzeniem należnym, wyliczonym od pensji wicedyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Powołał się przy tym na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 254), w której stwierdzono, że do odwołanego naczelnika urzędu skarbowego, który przed powołaniem na tę funkcję był urzędnikiem państwowym mianowanym zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 ze zm.), stosuje się art. 111 ust. 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.).

W kolejnym pozwie powódka, powołując się na taką samą argumentację, wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 24.244,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem wyrównania odprawy emerytalnej oraz nagrody jubileuszowej. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Obydwie sprawy zostały połączone na podstawie art. 219 k.p.c. celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była pracownikiem pozwanego Urzędu do 26 marca 2009 r., stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron. W październiku 2005 r. powódka została powołana na stanowisko wicedyrektora

Urzędu Kontroli Skarbowej w B., z którego została odwołana 23 maja 2007 r. Pismem z 11 czerwca 2007 r. pozwany wyznaczył jej stanowisko inspektora kontroli skarbowej III-go stopnia ze wskazaniem, że do 31 sierpnia 2007 r. zachowa ona dotychczasowe wynagrodzenie miesięczne, zaś od 1 września 2007 r. ustala się dla niej nowe warunki wynagrodzenia. Sąd Rejonowy podzielił w całości argumentację zaprezentowaną w uchwale Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 254). Zgodnie z tą uchwałą, osoby odwołane z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej, które przed powołaniem na tę funkcję lub stanowisko były urzędnikami państwowymi mianowanymi zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, stały się z mocy prawa pracownikami służby cywilnej i w stosunku do nich stosowało się odpowiednio art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych. Pogląd Sądu Najwyższego odnosi się także do powódki jako zastępcy dyrektora urzędu kontroli skarbowej. Stosunek pracy powódki, po odwołaniu ze stanowiska wicedyrektora urzędu, uległ z mocy ustawy z 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej przekształceniu ze stosunku opartego na mianowaniu w stosunek pracy oparty na umowie o pracę. W tym momencie nastąpiło dostosowanie, o którym była mowa w tytule rozdziału 10 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r. oraz przekształcenie, o którym mowa w zdaniu drugim art. 110 ust. 1 tej ustawy. Jednocześnie powódka nie skorzystała (i jest to okoliczność bezsporna) z przewidzianego w art. 45 ust. 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych prawa do mianowania na stanowisko równorzędne z zajmowanym przed powołaniem na stanowisko wicedyrektora, zatem po odwołaniu stała się pracownikiem służby cywilnej, do którego zastosowanie miały przepisy ustawy o służbie cywilnej z 2006 r. dotyczące pracowników tej służby, których stosunek pracy miał podstawę w umowie o pracę, a także przepisy Kodeksu pracy, w tym przepisy o wypowiedzeniu zmieniającym (oraz przyjęte w doktrynie i orzecznictwie tzw. porozumienie zmieniające warunki zatrudnienia). Pismo, w którym pozwany wyznaczył powódce stanowisko inspektora kontroli skarbowej III-go stopnia wraz ze zmianą warunków pracy, w szczególności co do wysokości wynagrodzenia, zostało jej doręczone w czerwcu 2007 r. i ani w momencie jego wręczenia, ani też później, do momentu wytoczenia

powództwa o wyrównanie wynagrodzenia, powódka nie kwestionowała znacząco zmienionych warunków pracy i płacy. Uczyniła to po rozwiązaniu stosunku pracy. Tym samym należy uznać, że w następstwie złożenia przez pozwanego pisemnego oświadczenia, zawierającego propozycję nowych warunków zatrudnienia (w tym wysokości wynagrodzenia), oraz objęcia przez powódkę bez zastrzeżeń powierzonego jej stanowiska (i wynikających stąd dla niej konsekwencji w postaci istotnego obniżenia wynagrodzenia), doszło do zawarcia pomiędzy stronami porozumienia zmieniającego warunki wynagrodzenia (art. 11 k.p.). W taki sposób, zdaniem Sądu, powinno się traktować zaistniałą sytuację.

W ocenie Sądu Rejonowego, przyjmując nowe warunki zatrudnienia (stanowisko inspektora kontroli skarbowej III-go stopnia oraz związane z tym stanowiskiem wynagrodzenie za pracę) i przystępując do pracy na powierzonym jej stanowisku za wskazanym, zmienionym (obniżonym) wynagrodzeniem, powódka zaakceptowała zaproponowane jej warunki wynagrodzenia i przez kolejne lata ich nie kwestionowała. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym, z którego istoty wynika, że strony mogą swobodnie kształtować jego treść mocą swoich zgodnych oświadczeń woli (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 300 k.p.). Porozumienie stron zmieniające treść stosunku pracy (art. 11 k.p.) – w przeciwieństwie do wypowiedzenia zmieniającego (art. 42 § 1 k.p.) – nie jest zawężone do warunków płacy i pracy. Jeżeli dopuszczalna jest jednostronna zmiana tych warunków, to zasada swobody umów pozwala na takie ukształtowanie treści stosunku pracy, które strony uznały za najwłaściwsze z punktu widzenia ich wzajemnych praw i obowiązków, a zatem także ich interesów. Jeżeli w drodze wypowiedzenia zmieniającego pracodawca może obniżyć pracownikowi wynagrodzenie, to możliwe jest wprowadzenie takiej zmiany w drodze porozumienia stron. Skoro strony mogą rozwiązać stosunek pracy na mocy porozumienia stron, to tym bardziej należy im przyznać uprawnienie do przekształceń jego treści na skutek zmiany poszczególnych lub wszystkich jego elementów (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2002 r., I PKN 575/01, OSNP 2004 nr 11, poz. 90 i wyroku z 2 października 2003 r., I PK 420/02, OSNP 2004 nr 19, poz. 329).

Sąd Rejonowy przyjął – oceniając w zasadzie bezsporny stan faktyczny – że powódka przyjęła nowe, zmienione warunki pracy i płacy. W konsekwencji jej

powództwo podlegało oddaleniu zarówno w zakresie wyrównania wynagrodzenia, jak i jego pochodnych w postaci nagrody jubileuszowej oraz odprawy emerytalnej.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła powódka, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi zarzucono naruszenie: 1) art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 219 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak rozstrzygnięcia co do istoty sprawy o żądaniu powódki w zakresie wyrównania nagrody jubileuszowej oraz odprawy emerytalnej; 2) art. 39 k.p. poprzez jego niezastosowanie; 3) art. 10 ust. 1b ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej poprzez jego niezastosowanie.

W uzasadnieniu apelacji powódka podniosła, że składała dwa pozwy – pierwszy o zasądzenie kwoty 41.596,87 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia i drugi o zasądzenie kwoty 24.244,86 zł tytułem wyrównania nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej. Zostały one połączone do wspólnego rozpoznania, co miało charakter wyłącznie techniczny, a wyrok powinien zawierać rozstrzygnięcia co do każdej z połączonych sprawy. Zaskarżony wyrok zawiera rozstrzygnięcie jedynie co do roszczenia o wyrównanie wynagrodzenia, co wynika z sentencji wyroku, brak natomiast rozstrzygnięcia w przedmiocie wyrównania nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej, co oznacza, że w tym zakresie Sąd nie rozpoznał istoty sprawy. Ponadto Sąd pierwszej instancji niesłusznie przyjął, że pismo, w którym pozwany wyznaczył powódce stanowisko inspektora kontroli skarbowej III-go stopnia wraz ze zmianą warunków pracy, należy uznać za porozumienie zmieniające. Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, w sprawach dotyczących stosunku pracy w służbie cywilnej, niuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu pracy i inne przepisy prawa pracy. W myśl zaś art. 84 k.p. pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przenieść tego prawa na inną osobę. Gdyby więc nawet uznać, że pismo z 11 czerwca 2007 r. było porozumieniem zmieniającym, to jest ono nieskuteczne, ponieważ w tej sytuacji powódka zrzekałaby się prawa do części wynagrodzenia. Zdaniem powódki, nie do przyjęcia jest stanowisko, że skoro nie

kwestionowała ona od razu zmiany wysokości wynagrodzenia, to w późniejszym okresie uprawnienie takie jej nie przysługuje. Termin przedawnienia roszczeń pracownika o wynagrodzenie wynosi 3 lata i jedynie z upływem tego terminu ustawodawca wiąże negatywne skutki. Przepisy Kodeksu pracy nie znajdują zastosowania do powódki, albowiem jak zauważył Sąd Najwyższy w powoływanej uchwale z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09, art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych mógł mieć zastosowanie do mianowanych urzędników państwowych zatrudnionych w urzędzie skarbowym (urzędzie kontroli skarbowej) w okresie przejściowym, tj. do 31 grudnia 2007 r. Skoro pismo z 11 czerwca 2007 r. wręczono powódce jeszcze w 2007 r., to nie mają do niej zastosowania przepisy Kodeksu pracy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest logiki i spójności, skoro bowiem Sąd pierwszej instancji podziela w pełni argumenty uchwały Sądu Najwyższego, to nie może – wbrew zapatrywaniom tej uchwały – stosować do powódki przepisów Kodeksu pracy. Ponadto pisma z 11 czerwca 2007 r. nie można traktować jako porozumienia zmieniającego, albowiem zarówno warunki pracy, jak i płacy, w tym nowe stanowisko, zostały autorytatywnie ustalone decyzją Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, a powódka nie miała żadnego wpływu na ich ukształtowanie. Zgoda pracownika na takie zmiany musi być przy tym wyrażona wprost. Gdyby wreszcie przyjąć dorozumianą zgodę na taką czynność, to byłaby ona nieskuteczna z uwagi na art. 84 k.p. Zgodnie natomiast z art. 42 § 1 k.p. przepisy o wypowiedzeniu umowy o pracę stosuje się odpowiednio do wypowiedzenia wynikających z umowy warunków pracy i płacy, a więc w oświadczeniu pracodawcy powinno zostać zamieszczone pouczenie o możliwości odwołania się do sądu pracy. Brak ten nie może wywoływać negatywnych skutków dla powódki. W momencie wręczenia powódce pisma z 11 czerwca 2007 r. była ona pracownikiem chronionym na podstawie art. 39 k.p., albowiem znajdowała się w wieku przedemerytalnym i nie można było zmieniać jej na gorsze warunków pracy i płacy. Na koniec apelująca stwierdziła, że nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego przedstawionego w uchwale z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 254. Zgodnie bowiem z art. 111 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej, do pracowników zatrudnionych na podstawie mianowania zgodnie z przepisami ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych

stosuje się art. 10 ust. 1a, 1b i 5, art. 13-16 oraz art. 27 ust. 3 tej ustawy. Norma ta odsyła wprost do stosowania art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Szczególną potrzebą urzędu jest odwołanie z funkcji wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej, a więc powódce przysługuje wynagrodzenie równorzędne z tym, jakie otrzymywała przed odwołaniem.

W odpowiedzi na apelację pozwany Urząd Kontroli Skarbowej w B. wniósł o jej oddalenie. Pozwany zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazano, że Sąd Rejonowy oddalił powództwo w zakresie wyrównania wynagrodzenia oraz jego pochodnych w postaci nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej. Pozwany, w następstwie braku jakiegokolwiek negatywnej reakcji powódki na pismo z 11 czerwca 2007 r. wyznaczające jej stanowisko inspektora kontroli skarbowej i odpowiednie do tego stanowiska wynagrodzenie, nie miał żadnych wątpliwości co do przyjęcia przez powódkę nowych warunków pracy. Sąd Najwyższy w uchwale z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09, poczynił stosowne wywody dotyczące przekształcenia stosunku pracy z mianowania urzędnika państwowego w umowny stosunek pracy. Odwołanie z funkcji kierowniczej powodowało przekształcenie dotychczasowego stosunku pracy z mianowania w umowny stosunek pracy, a jego konsekwencją było powstanie uprawnienia do mianowania na stanowisko równorzędne z zajmowanym przed powołaniem. Powódka takiego wniosku nie złożyła. Powyższe przekształcenie powodowało konieczność poddania stosunku pracy regułom wynikającym, w zakresie nieuregulowanym ustawą o służbie cywilnej, z Kodeksu pracy. Nie może budzić wątpliwości, że umowne stosunki pracy mogą być zmieniane w drodze porozumienia stron i to niezależnie od ochrony z art. 39 k.p. Zbyt daleko idące jest, podkreślane w apelacji, utożsamianie odwołania ze stanowiska wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej i dalsze zatrudnienie na stanowisku inspektora kontroli skarbowej z przeniesieniem mianowanego urzędnika państwowego na inne stanowisko ze względu na szczególne potrzeby urzędu, o czym stanowi art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Powódka nie była mianowana na stanowisko wicedyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej, a powierzenie jej tej funkcji nastąpiło stosownym aktem powołania. Takie powoływanie i odwoływanie na stanowiska kierownicze to element

podległości Ministrowi Finansów i metoda sprawowania kontroli nad służbami skarbowymi.

Sąd Okręgowy– Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 19 maja 2011 r., oddalił apelację powódki i orzekł o kosztach procesu. Sprostował jednocześnie sentencję wyroku Sądu Rejonowego przez dopisanie w opisie przedmiotu sprawy słów: „oraz o wyrównanie nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej”.

Sąd Okręgowy podzielił zarówno ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i przedstawione tam rozważania prawne, traktując je jak własne.

Wbrew zarzutom powódki stawianym w apelacji, Sąd Rejonowy orzekł o całości zgłoszonych w rozpoznawanej sprawie roszczeń. Zasadniczo moc wiążącą ma tylko sentencja orzeczenia, nie mają jej zaś zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia sądu, jednak w niektórych przypadkach ze względu na ogólność rozstrzygnięcia wyrażonego w sentencji orzeczenia okoliczności objęte uzasadnieniem mogą służyć do sprecyzowania zakresu mocy wiążącej tego rozstrzygnięcia, czyli granic jego prawomocności materialnej. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, w której zaskarżonym wyrokiem Sąd pierwszej instancji „oddalił powództwo”, przy czym poza sporem pozostawało, że sprawę o wyrównanie wynagrodzenia, rozstrzyganą pod sygnaturą akt 63/10, połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, na mocy art. 219 k.p.c., ze sprawą o wyrównanie nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej, zarejestrowaną po sygnaturą akt 64/10. W tej sytuacji, choć sama sentencja mogłaby budzić wątpliwości co do zakresu rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie, to jednak zakres rozpoznania został bezsprzecznie wyjaśniony w uzasadnieniu wyroku, w którym wskazano jednoznacznie, że Sąd Rejonowy rozpoznawał obie połączone sprawy i oddalił powództwo w zakresie wszystkich roszczeń zgłoszonych w obu sprawach. Jednoznaczne stwierdzenia uzasadnienia orzeczenia nie mogą pozostawiać wątpliwości, że sentencja zaskarżonego wyroku obejmuje oddalenie wszystkich zgłoszonych przez powódkę roszczeń – w obu połączonych sprawach. Za chybione należało w tej sytuacji uznać zarzuty naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. (przepis ten skierowany jest do sądu odwoławczego, z natury rzeczy sąd pierwszej instancji nie



może uchybić mu w swym orzeczeniu), jak i art. 219 k.p.c. (Sąd Rejonowy słusznie połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy toczące się pomiędzy tymi samymi stronami i dotyczące w zasadzie jednego problemu prawnego). Jednocześnie, dla uściślenia sentencji wyroku pierwszoinstancyjnego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. dokonał sprostowania sentencji w ten sposób, że dopisał w opisie przedmiot sporu słowa „oraz o wyrównanie nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej.”

Nietrafne okazały się pozostałe zarzuty apelacji. Stosownie do art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 170, poz. 1218 ze zm., która została już uchylona, jednakże znajduje zastosowanie do sytuacji powódki), stosunki pracy nawiązane w urzędach, o których mowa w art. 2 tej ustawy (dotyczy to również urzędów kontroli skarbowej – art. 2 ust. 1 pkt 3), przed dniem wejścia w życie tej ustawy na podstawie mianowania na zasadach określonych w ustawie z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, pozostawały w mocy nie dłużej niż do 31 grudnia 2007 r., chyba że wcześniej w sposób określony w tej ustawie zostały przekształcone, rozwiązane lub wygasły. Zgodnie z art. 110 ust. 2 tej ustawy, z dniem 1 stycznia 2008 r. dotychczasowe stosunki pracy osób zatrudnionych na podstawie mianowania przekształcały się w stosunki pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Art. 111 ust. 1 i 2 ustawy powielały treść art. 138 ust. 1 i 2 poprzedniej ustawy o służbie cywilnej z 1998 r. Zgodnie z art. 111 ust. 1, do pracowników zatrudnionych na podstawie mianowania zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych stosuje się art. 10 ust. 1a, 1b i 5, art. 13-16 oraz art. 27 ust. 3 tej ustawy. Natomiast według art. 111 ust. 2 tej ustawy, osoby odwołane z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej, które przed powołaniem na tę funkcję lub stanowisko były urzędnikami państwowymi mianowanymi zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, stają się pracownikami służby cywilnej i w stosunku do nich stosuje się odpowiednio art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych. Według art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych, jeżeli jest to konieczne ze względu na

szczególne potrzeby urzędu, urzędnika państwowego mianowanego można przenieść na inne stanowisko, odpowiadające kwalifikacjom urzędnika i równorzędne pod względem wynagrodzenia. Zgodnie natomiast z art. 45 ust. 2 tej ustawy, osobie odwołanej z funkcji lub stanowiska, określonych w ust. 1, która przed powołaniem na tę funkcję lub stanowisko była urzędnikiem państwowym mianowanym, przysługuje prawo do mianowania na stanowisko równorzędne z zajmowanym przed powołaniem, jeżeli osoba ta spełnia wymogi, o których mowa w art. 3 pkt 4.

Powyższe przepisy dowodzą jednoznacznie, że dzień 31 grudnia 2007 r. miał być ostatecznym terminem ustania utrzymywanego „przejściowo” od 1995 r. odrębnego statusu dawnych urzędników państwowych mianowanych; jednak już wcześniej stosunki pracy tych urzędników podlegały określonym w ustawie przekształceniom – w szczególności mogły być rozwiązywane i wygaszane (przekształcane w umowne stosunki pracy, do których możliwe było stosowanie przepisów Kodeksu pracy). Osoby odwołane z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej, które przed powołaniem na tę funkcję lub stanowisko były urzędnikami państwowymi mianowanymi zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, stawały się pracownikami służby cywilnej i w stosunku do nich stosowało się odpowiednio art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych. Taka też sytuacja miała miejsce w przypadku powódki, która w dniu 23 maja 2007 r. została odwołana ze stanowiska wicedyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd przedstawiony w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 254), zgodnie z którym w momencie odwołania z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej następowało owo „dostosowanie”, o którym mowa w tytule rozdziału, oraz przekształcenie, o którym mowa w zdaniu drugim art. 110 ust. 1 ustawy. Dostosowanie polegało na tym, że osoby objęte sytuacją określoną w hipotezie art. 111 ust. 2 ustawy „stają się pracownikami służby cywilnej i w stosunku do nich stosuje się odpowiednio art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o

pracownikach urzędów państwowych”. Stwierdzenie, że osoby odwołane z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej stają się pracownikami służby cywilnej, oznacza, że z chwilą odwołania ich dotychczasowy stosunek pracy z mianowania przekształcał się w umowny stosunek pracy, zgodnie bowiem z definicją zawartą w art. 3 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r. pracownikiem służby cywilnej w rozumieniu tej ustawy jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę zgodnie z zasadami określonymi w ustawie. Zgodnie z art. 111 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r., po przekształceniu (*ex lege*) ich statusu pracowniczego w sposób wyżej opisany, osoby te (już jako byli mianowani urzędnicy państwowi, będący – po odwołaniu z funkcji organu administracji państwowej – pracownikami służby cywilnej zatrudnionymi na podstawie umowy o pracę), ze względu na odpowiednie stosowanie do nich art. 45 ust. 2 ustawy z 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, mogły ubiegać się o mianowanie na stanowisko równorzędne z zajmowanym przed powołaniem. W myśl bowiem art. 45 ust. 2 tej ustawy, osobie odwołanej z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej, która przed powołaniem na tę funkcję lub stanowisko była urzędnikiem państwowym mianowanym, przysługuje prawo do mianowania na stanowisko równorzędne z zajmowanym przed powołaniem.

Jeżeli więc w rozpoznawanej sprawie powódka, odwołana ze stanowiska wicedyrektora urzędu, nie skorzystała z prawa do mianowania na stanowisko równorzędne z zajmowanym przed powołaniem (niepodejmowanie przez nią żadnych czynności w tym zakresie było bezsporne), to po odwołaniu stała się pracownikiem służby cywilnej, do którego mają zastosowanie nie tylko wszystkie przepisy ustawy o służbie cywilnej z 2006 r. dotyczące pracowników tej służby, których stosunek pracy ma podstawę w umowie o pracę (art. 3 pkt 1 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r.), ale także przepisy Kodeksu pracy (art. 7 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r.), w tym przepisy o wypowiedzeniu zmieniającym (obejmującym na przykład wysokość wynagrodzenia za pracę). Wbrew więc argumentom apelacji do powódki nie może znaleźć zastosowania art. 111 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r. (nie była ona już bowiem, w związku z odwołaniem jej ze stanowiska wicedyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B.,

pracownikiem zatrudnionym na podstawie mianowania), a właśnie art. 111 ust. 2 tej ustawy, a tym samym ewentualnie art. 45 ust. 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych (przy czym bezsporne było, że powódka nie skorzystała z prawa do żądania mianowania na stanowisko równorzędne z zajmowanym przed powołaniem).

Wbrew stanowisku powódki, zmiana warunków pracy i płacy nie musi wynikać tylko z tzw. wypowiedzenia zmieniającego (art. 42 § 1 k.p.), ale może być dokonana także w drodze porozumienia stron, do którego dochodzi m.in. przez tzw. czynności konkludentne (art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p.), to jest zaakceptowanie przez pracownika propozycji pracodawcy. Pracownikowi nieakceptującemu propozycji pracodawcy służą bowiem określone środki prawne, z których powódka nie skorzystała, ani też w żaden inny sposób nie okazała braku zgody na zaproponowane jej nowe warunki pracy i płacy, wykonując przez dłuższy czas obowiązki na nowym stanowisku pracy za zaproponowanym wynagrodzeniem. Słusznie więc Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka w sposób dorozumiany przyjęła nowe warunki pracy i płacy na stanowisku inspektora kontroli skarbowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 listopada 1997 r., I PKN 349/97, OSNAPiUS 1998 nr 19, poz. 566; z 8 kwietnia 1998 r., I PKN 29/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 242; z 12 lutego 2009 r., I PK 176/08, LEX nr 725003 i z 14 stycznia 2010 r., I PK 155/09, LEX nr 574520). W ten sposób powódka nie zrzekła się natomiast prawa do wynagrodzenia (art. 84 k.p.), o czym wspomina się w apelacji, albowiem przyjęcie nowych warunków wynagrodzenia miało ten skutek, że powódce przysługiwało wynagrodzenie na nowo określonych warunkach, nie zaś wynagrodzenie otrzymywane przez nią uprzednio na stanowisku wicedyrektora urzędu, tym samym powódka nie mogła zrzec się nieprzysługującego jej wynagrodzenia. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje podnoszony przez apelującą trzyletni termin przedawnienia roszczeń w sprawach z zakresu prawa pracy. Treść stosunku pracy jest na tyle istotna dla każdego pracownika i pracodawcy, że mało prawdopodobne jest, aby pracownik nie kwestionował natychmiast wypłacania mu zaniżonego wynagrodzenia. Jednocześnie, w ocenie Sądu Okręgowego, nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której ma miejsce przyjęcie przez pracownika nowo zaproponowanych warunków pracy i płacy,

niekwestionowanie ich w żaden sposób i wykonywanie powierzonych obowiązków przez blisko dwa lata, a następnie - już po rozwiązaniu stosunku pracy - dochodzi do powoływania się na rzekome wadliwości przy zmianie warunków pracy i płacy, z powołaniem się na nieprzekroczenie terminów przedawnienia roszczeń.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Najwyższy w uchwale z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09, nie stwierdził, że przepisy Kodeksu pracy znajdują zastosowanie do pracowników zatrudnionych na podstawie ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej dopiero począwszy od 1 stycznia 2008 r., a jedynie przyjął, że stosownie do art. 110 ust. 2 w związku z art. 7 ust. 1 tej ustawy, Kodeks pracy będzie, począwszy od tego dnia, stosowany do stosunków pracy wszystkich pracowników służby cywilnej w sprawach nieuregulowanych w ustawie. Jednocześnie należy podkreślić, że skoro (jak w sytuacji powódki) doszło do wcześniejszego (przed 1 stycznia 2008 r.) przekształcenia stosunku pracy nawiązanego na podstawie mianowania (na zasadach określonych w ustawie z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych) w umowny stosunek pracy, to już z chwilą takiego przekształcenia do umownego stosunku pracy mogą znaleźć zastosowanie przepisy Kodeksu pracy. Skoro natomiast Sąd Rejonowy doszedł do słusznego przekonania, że nowe warunki pracy i płacy na stanowisku inspektora kontroli skarbowej, począwszy od czerwca 2007 r., zostały pomiędzy stronami umownego stosunku pracy ustalone na mocy porozumienia stron (art. 11 k.p.), to tym samym nie ma żadnych podstaw do stosowania do pisma pracodawcy z dnia 11 czerwca 2007 r. przesłanek wynikających z art. 42 k.p. Tym samym powódce nie przysługuje w ogóle ewentualna (powoływana w apelacji) ochrona określona w art. 39 k.p., w sprawie nie doszło bowiem do wypowiedzenia warunków umowy o pracę.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu powódki jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach: 1) naruszenia przepisów prawa materialnego: a) art. 10 ust. 1b ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, polegającego na jego bezzasadnym niezastosowaniu; b) art. 30 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p., polegającego na jego niewłaściwym zastosowaniu; c) art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 42 § 1

k.p., polegającego na jego bezzasadnym niezastosowaniu; d) art. 30 § 5 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p., polegającego na jego bezzasadnym niezastosowaniu; e) art. 39 k.p., polegającego na jego bezzasadnym niezastosowaniu; 2) naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 386 § 1 k.p.c., polegającego na oddaleniu apelacji powódki w sytuacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 k.p.c., poprzez przyjęcie, że pismo pracodawcy z dnia 11 czerwca 2007 r. stanowiło porozumienie zmieniające warunki pracy i płacy, w sytuacji gdy w rzeczywistości było ono jednostronnym określeniem nowych warunków płacy powódki.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 41.596,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kwoty 24.244,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie również wyroku Sądu Rejonowego w B. z 8 grudnia 2010 r., 63/10, w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. pełnomocnik skarżącej wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a ponadto oczywistą zasadność skargi. W przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wniósł o jej rozpoznanie, na podstawie art. 398<sup>11</sup> § 1 k.p.c., na rozprawie.

Zdaniem powódki, w niniejszej sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie art. 10 ust. 1b ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 ze zm.) w związku z art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.), w szczególności, czy przepisy te mają zastosowanie do mianowanego urzędnika państwowego po odwołaniu go ze stanowiska kierowniczego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw i dlatego podlegała oddaleniu.

1. W pierwszej kolejności należało rozpoznać zarzut naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 386 § 1 k.p.c., co miało polegać - według skarżącej - na nieprawidłowym oddaleniu apelacji powódki w sytuacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 k.p.c., poprzez przyjęcie, że pismo pracodawcy z 11 czerwca 2007 r. stanowiło porozumienie zmieniające warunki pracy i płacy, w sytuacji gdy w rzeczywistości było ono jednostronnym określeniem nowych warunków płacy powódki.

W taki sposób skonstruowany zarzut naruszenia przepisów postępowania jest nietrafny i nieskuteczny. Zarzut naruszenia art. 386 § 1 k.p.c. nie może być samodzielną podstawą skargi kasacyjnej. Przepis ten – stanowiąc, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy – określa jedno z możliwych rozstrzygnięć sądu drugiej instancji (obok oddalenia apelacji – art. 385 k.p.c. oraz uchylecia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji – art. 386 § 2 i 4 k.p.c.). Do naruszenia art. 386 § 1 k.p.c. mogłoby dojść wtedy, gdyby sąd drugiej instancji uznał apelację za uzasadnioną i podlegającą uwzględnieniu, a mimo to ją oddalił, albo uznał apelację za bezzasadną, a mimo to zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy odmiennie niż sąd pierwszej instancji. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że apelacja jest bezzasadna i w związku z tym ją oddalił. Orzekł zatem zgodnie z art. 385 k.p.c. i nie stosował art. 386 § 1 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w związku z nieuwzględnieniem zarzutów apelacji dotyczących naruszenia tego przepisu uchyla się spod kontroli kasacyjnej, ponieważ skargi kasacyjnej nie oparto na zarzucie art. 378 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skarżący nie może zatem skutecznie powoływać się na brak wszechstronnego i wnikliwego rozważenia przez sąd drugiej instancji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nieprawidłową ocenę dowodów, pominięcie niektórych z nich czy też na błędne ustalenia faktyczne, ponieważ ocena dowodów i ustalenie faktów nie są objęte kognicją Sądu

Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach (uchwałach, wyrokach i postanowieniach). Przytoczenie ich wszystkich byłoby w tym miejscu niemożliwe, dlatego tytułem przykładu można przywołać postanowienie z 23 września 2005 r., III CSK 13/05 (OSNC 2006 nr 4, poz. 76). W uzasadnieniu tego orzeczenia podniesiono, że chociaż generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak treść art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. wyraźnie i jednoznacznie dowodzi, że wyłączone są zarzuty dotyczące ustalania faktów i oceny dowodów, nawet jeżeli naruszenia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. W sytuacji, gdy skarga kasacyjna ogranicza się tylko do zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie wskazując na inne naruszenia prawa, jest ona niedopuszczalna jako nieoparta na ustawowej podstawie.

Nieskutecznie skarżąca kwestionuje – poprzez zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. – dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę pisma pracodawcy z 11 czerwca 2007 r., w którym powierzono powódce, odwołanej z funkcji wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej, stanowisko inspektora kontroli skarbowej III-go stopnia i określono poczynając od 1 września 2007 r. nowe warunki wynagrodzenia. Sąd Okręgowy w żadnym miejscu uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie przypisał temu oświadczeniu pracodawcy charakteru porozumienia zmieniającego warunki pracy i płacy powódki. Pismo to zawierało oświadczenie jednej ze stron stosunku pracy. Do zawarcia porozumienia (art. 11 k.p.) konieczne było złożenie oświadczenia również przez powódkę. Sąd Okręgowy przyjął, że powódka złożyła takie oświadczenie w sposób dorozumiany (art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p.), przyjmując (akceptując) bez zastrzeżeń zaproponowane jej warunki zatrudnienia i wykonując przez dwa lata pracę zgodnie z nowymi warunkami (powódka wniosła pozew o wyrównanie wynagrodzenia dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy z pozwanym urzędem). Skargi kasacyjnej nie oparto na zarzutach naruszenia art. 11 k.p. albo art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. W tej sytuacji należało uznać ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny za wiążący w postępowaniu kasacyjnym (por. art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami



faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli w skardze kasacyjnej nie zakwestionowano skutecznie sposobu prowadzenia postępowania dowodowego i dokonywania ustaleń faktycznych).

2. Nie są również uzasadnione zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Zasadniczym problemem, który miał znaczenie dla oceny zasadności roszczeń powódki i zarzutów skargi kasacyjnej, było rozstrzygnięcie o rodzaju stosunku pracy łączącego powódkę z pozwanym urzędem. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że nigdy nie był to stosunek pracy z powołania. Powódka została zatrudniona na podstawie mianowania jako pracownik urzędu państwowego (urzędnik państwowy). Powołanie powódki na stanowisko wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej nie spowodowało przekształcenia rodzaju jej stosunku pracy w stosunek pracy z powołania. Była nadal mianowanym pracownikiem urzędu, któremu powierzono stanowisko kierownicze w urzędzie, tyle że z chwilą wejścia w życie przepisów ustawy o służbie cywilnej (najpierw z 18 grudnia 1998 r., potem z 24 sierpnia 2006 r.), stała się członkiem korpusu służby cywilnej, nadal zatrudnionym na podstawie mianowania jako mianowany urzędnik państwowy. Jednak z chwilą odwołania jej ze stanowiska wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej stała się z mocy prawa członkiem korpusu służby cywilnej zatrudnionym na podstawie umowy o pracę, czyli pracownikiem służby cywilnej (por. art. 111 ust. 2 ustawy z 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej: „Osoby odwołane z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej, które przed powołaniem na tę funkcję lub stanowisko były urzędnikami państwowymi mianowanymi zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, stają się pracownikami służby cywilnej i w stosunku do nich stosuje się odpowiednio art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych.”). Powódka nie wystąpiła na podstawie art. 45 ust. 2 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych o ponowne mianowanie (według tego przepisu, osobie odwołanej z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej, która przed powołaniem na tę funkcję lub stanowisko była urzędnikiem państwowym mianowanym, przysługuje prawo do mianowania na stanowisko równorzędne z zajmowanym przed powołaniem). Oznacza to, że z

chwilą odwołania ze stanowiska wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej powódka przestała być mianowanym urzędnikiem państwowym, stała się pracownikiem służby cywilnej zatrudnionym na podstawie umowy o pracę i już tylko z tej przyczyny nie mógł mieć do niej zastosowania art. 10 ust. 1b ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych. Odmowa zastosowania do sytuacji powódki tego przepisu była usprawiedliwiona wykładnią prawa przyjętą przez Sąd Okręgowy, która jest zgodna z interpretacją przyjętą w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy jednoznacznie przesądził, że do sytuacji odwołanego naczelnika urzędu skarbowego, który przed powołaniem na tę funkcję był urzędnikiem państwowym mianowanym zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, stosuje się art. 111 ust. 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej, nie stosuje się natomiast art. 111 ust. 1 tej ustawy. Ten sam pogląd może być odniesiony do odwołanego zastępcy naczelnika urzędu skarbowego, dyrektora lub wicedyrektora izby skarbowej albo dyrektora lub wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej. Ponieważ do powódki, po jej odwołaniu ze stanowiska wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej, nie miał zastosowania art. 111 ust. 1 ustawy z 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej, nie było podstaw, aby zastosować do jej sytuacji art. 10 ust. 1b ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych. Zgodnie z art. 111 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r., jedynie do pracowników zatrudnionych na podstawie mianowania zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych stosuje się art. 10 ust. 1a, 1b i 5, art. 13-16 oraz art. 27 ust. 3 tej ustawy. Ponieważ z chwilą odwołania ze stanowiska wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej powódka przestała być pracownikiem zatrudnionym na podstawie mianowania, a stała się (z mocy prawa) pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę, nie mogły mieć do niej zastosowania wymienione w art. 111 ust. 1 przepisy ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Z tego względu pozbawione doniosłości w rozpoznawanej sprawie są obszerne rozważania uzasadnienia skargi kasacyjnej dotyczące sądowej wykładni art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych, w

szczególności co należy rozumieć pod pojęciem stanowiska równorzędnego pod względem wynagrodzenia. Przepis ten nie miał zastosowania do sytuacji powódki.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik powódki powołuje się na liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, które w odmienny sposób, niż przyjął to Sąd Okręgowy, rozstrzygały kwestię wynagrodzenia mianowanego urzędnika państwowego po jego odwołaniu z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej, przyjmując, że do takiej osoby ma zastosowanie art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 czerwca 2007 r., I PK 18/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 221, z 18 września 2008 r., II PK 21/08, LEX nr 785523, z 23 czerwca 2009 r., II PK 310/08, LEX nr 521925, z 28 października 2009 r., II PK 116/09, LEX nr 558298). Wszystkie te wyroki zostały wydane przed podjęciem przez Sąd Najwyższy w powiększonym składzie uchwały z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09. Odwołanie się przez skarżącą do wcześniejszych wyroków (sprzed podjęcia tej uchwały) jest o tyle nieskuteczne, że skarżąca nie przedstawia żadnych merytorycznych argumentów przemawiających przeciwko wykładni przyjętej w tej uchwale. Jednocześnie jej teza o rzekomej rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego – oparta jedynie na porównaniu wyroków wydanych przed podjęciem uchwały z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09 oraz samej uchwały – nie bierze pod uwagę orzeczeń wydanych już po podjęciu uchwały, w których Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że pod rządami ustawy z 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej z chwilą odwołania mianowanego urzędnika państwowego z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej dochodziło do przekształcenia podstawy jego zatrudnienia z mianowania na umowę o pracę, co oznaczało, że nie mógł mieć do niego zastosowania art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych z 1982 r. w związku z art. 111 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 4 marca 2010 r., I PK 189/09, LEX nr 585691, z 26 lipca 2011 r., I PK 26/11, LEX nr 1001276). Skarżąca nie powołała się na jakąkolwiek rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącą wykładni lub stosowania art. 111 ust. 1 lub 2 ustawy o służbie cywilnej z 2006 r. w stanie faktycznym analogicznym do sytuacji powódki (odwołania mianowanego urzędnika

państwowego z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej) dotyczącą orzeczeń wydanych po podjęciu uchwały z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09.

3. Nie są również uzasadnione pozostałe kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego - art. 30 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p., art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p., art. 30 § 5 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p. oraz art. 39 k.p. Nie można kwalifikować pisma strony pozwanej z 11 czerwca 2011 r. jako wypowiedzenia warunków pracy i płacy w rozumieniu art. 42 § 1 k.p. Stanowiło ono wykonanie obowiązku pracodawcy powierzenia pracownikowi służby cywilnej, odwołanemu z funkcji organu administracji państwowej lub innego stanowiska kierowniczego w administracji państwowej, innego odpowiedniego stanowiska. Problem wynagrodzenia na stanowisku równorzędnym w stosunku do stanowiska zajmowanego przed powołaniem (a nie stanowiska równorzędnego w stosunku do stanowiska związanego z pełnieniem funkcji organu administracji państwowej albo stanowiska kierowniczego w administracji państwowej) w rozumieniu art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych był rozważany w uchwale Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09. W uchwale tej został wyrażony pogląd, że nie jest możliwe swoiste „zasiedzenie” wynagrodzenia dotychczasowego (związanego z pełnieniem funkcji organu administracji państwowej albo stanowiska kierowniczego w administracji państwowej) po przeniesieniu na inne odpowiednie stanowisko (po odwołaniu z tych funkcji). Oznacza to, że pracownik powinien otrzymać wynagrodzenie równorzędne w stosunku do tego, jakie otrzymywał na stanowisku zajmowanym przed powołaniem do pełnienia funkcji organu administracji państwowej albo stanowiska kierowniczego w administracji państwowej. W rozpoznawanej sprawie nie było podnoszone, że wynagrodzenie na zaproponowanym powódce stanowisku inspektora kontroli skarbowej III-go stopnia było nierównorzędne w stosunku do wynagrodzenia otrzymywanego przed powierzeniem jej (a następnie powołaniem do pełnienia) funkcji wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej.

Najważniejsze jednak dla uznania bezzasadności zarzutów dotyczących naruszenia art. 30 § 1 pkt 1 i 2 oraz § 5 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p., a także art. 39 k.p. są ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, z których wynika, że między

stronami stosunku pracy doszło do porozumienia zmieniającego treść stosunku pracy (art. 11 k.p.), przy czym pracodawca złożył swoje oświadczenie w piśmie z 11 czerwca 2007 r., natomiast powódka złożyła je w sposób dorozumiany (art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p.), przyjmując (akceptując) zaproponowane jej warunki zatrudnienia (co do stanowiska inspektora kontroli skarbowej i co do wynagrodzenia). W skardze kasacyjnej nie przedstawiono zarzutów skutecznie kwestionujących powyższe ustalenia faktyczne. Wyrażenie przez powódkę dorozumianej zgody na zmianę warunków zatrudnienia uchyliło ochronę z art. 39 k.p.

Skarga kasacyjna okazała się bezzasadna. Sąd Najwyższy nie znalazł argumentów przemawiających za jej rozpoznaniem na rozprawie (art. 398<sup>11</sup> § 1 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie nie występowało istotne zagadnienie prawne, ponieważ wątpliwości interpretacyjne dotyczące stosowania art. 111 ust. 1 i 2 ustawy z 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej zostały wyjaśnione w uchwale Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010 r., I PZP 5/09. Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną podziela poglądy prawne wyrażone w tej uchwale, w szczególności przedstawioną w niej wykładnię przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., mając na względzie znaczną wartość przedmiotu zaskarżenia (65.842 zł), związaną z tym wysokość wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej (za sporządzenie odpowiedzi na skargę kasacyjną) oraz kontrowersyjność zagadnień prawnych wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.